

Piotr Bury, Jacek Stachowicz

Akademia Świętokrzyska w Kielcach

WYDATKI NA OŚWIATĘ GMIN WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO W ŚWIELE WYBRANYCH CEC

1. Wstęp

Od 1999 r. zdecydowana większość zadań oświatowych należy do jednostek samorządu terytorialnego; dotyczy to zwłaszcza gmin, odpowiedzialnych za szkoły podstawowe i gimnazja, oraz powiatów, odpowiedzialnych za licea ogólnokształcące i szkoły zawodowe.

Wykonywanie zadań oświatowych, od początku reaktywowania przed 15 laty samorządu gminnego, wspierane było przez państwo specjalną subwencją, zwiększającą w istotnym stopniu dochody budżetów gmin. Zarówno sposób ustalania wielkości tej subwencji, jak i algorytm jej rozdziału między jednostki samorządu terytorialnego były kilkakrotnie zmieniane. Od 2000 r. za podstawę rozdziału przyjęto ucznia przeliczeniowego, korygując odtąd co roku listę wskaźników i przypisane im wagi. Algorytm rozdziału części oświatowej subwencji uwzględnia, według ministra do spraw edukacji, zakres wykonywanych przez jednostki samorządowe bieżących zadań oświatowych.

Niewiele jednostek samorządu terytorialnego przyznaje się, że na oświatę wydaje mniej, niż otrzymuje w formie części oświatowej subwencji. Powszechna natomiast jest opinia, że środków tych jest zdecydowanie za mało. Skądinąd wiadomo również, że niektóre jednostki finansują oświatę (np. pensje dla nauczycieli) na poziomie znacznie wyższym, niż to wynika z Karty Nauczyciela.

Niniejszy artykuł ma na celu wykazanie, w jakim zakresie bieżące wydatki na oświatę jednostek samorządu terytorialnego odpowiadają ich dochodom z części oświatowej subwencji oraz – w odniesieniu do części gmin województwa święto-

krzyskiego – czy i w jakim stopniu wydatki te zależą od wybranych cech danej jednostki (nie uwzględnianych w algorytmie rozdziału), takich jak: przeciętna wielkość szkoły, wysokość dochodów własnych na mieszkańca czy gęstość zaludnienia. Po zarysowaniu ogólnej sytuacji w zakresie samorządowych wydatków na oświatę (pkt 2) oraz uwag w sprawie oświatowej części subwencji (pkt 3) i jej relacji w stosunku do wydatków na oświatę w kraju (pkt 4), przedstawione zostały: system oświaty w woj. świętokrzyskim (pkt 5) oraz wyniki analizy korelacji między podanymi cechami dla zbioru gmin wiejskich i miejsko-wiejskich w 2003 r. w tymże województwie (pkt 6).

2. Wydatki na oświatę w budżetach samorządowych

Wydatki na oświatę zajmują znaczącą pozycję w budżetach jednostek samorządu terytorialnego. W 2003 r. pochłonęły one 35% ogółu ich wydatków. Najwięcej ważyły w jednostkach stopnia gminnego i powiatowego; w budżetach województw ich udział był czterokrotnie niższy (tab. 1).

Tabela 1. Wydatki jednostek samorządu terytorialnego w Polsce na oświatę w 2003 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Gminy	Miasta – powiaty	Powiaty ziemskie	Woje- wództwa
Wydatki budżetowe, mln zł					
– ogółem	80 954,3	36 595,3	28 196,6	11 449,7	4 712,7
– w dziale oświata i wychowanie	28 336,1	14 780,8	8 928,3	4 187,4	439,6
Udział OiW w wydatkach ogółem, %	35,0	40,4	31,7	36,6	9,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wydatki samorządowe w dziale oświata i wychowanie (OiW) obejmują przede wszystkim nakłady na szkoły różnych typów: podstawowe, gimnazja, licea, zasadnicze i technika. Większość stanowią wydatki bieżące, w tym zwłaszcza wynagrodzenia i związane z nimi obowiązkowe składki. W badanym roku te pierwsze wyniosły 25 262,3 mln zł (czyli 89% wydatków ogółem), natomiast drugie – 20 681,2 mln zł (czyli 82% wydatków bieżących).

Zadania z zakresu oświaty były przekazywane jednostkom samorządu terytorialnego stopniowo. Gminy przejęły je zasadniczo w dwóch rzutach. Pierwszy nastąpił w 1994 r. (kiedy to miało nastąpić powszechne, obowiązkowe przejęcie szkół podstawowych, lecz wskutek oporu lobby wiejskiego termin ten został przesunięty o dwa lata), drugi – w 1996 r. (obowiązkowe przejęcie wspomnianych szkół przez pozostałe gminy, a także szkół ponadpodstawowych przez największe miasta); tylko nieliczne przejęły zadania z zakresu oświaty już w 1990 r. Utworzone z początkiem 1999 r. powiaty i samorządowe województwa otrzymały w ramach zadań własnych pozostałe szkoły średnie.

3. Część oświatowa subwencji

Zadania oświatowe stanowią bardzo poważne obciążenie budżetów gmin i powiatów, niemożliwe do sfinansowania ze źródeł dochodów przypisanych im jako własne. Dlatego też od samego początku (ściślej – od 1991 r.) państwo wspiera jednostki samorządu odrębnymi dochodami przekazywanymi w formie: subwencji na zadania własne w zakresie szkół oraz innych placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych, wchodzącej w skład subwencji ogólnej (lata 1991-1993), odrębnej subwencji oświatowej na prowadzenie szkół podstawowych (lata 1994-1995), subwencji na zadania oświatowe obejmujące prowadzenie publicznych szkół podstawowych oraz udzielanie dotacji szkołom prywatnym, wydzielonej z subwencji ogólnej (lata 1996-1998), części oświatowej subwencji ogólnej (od 1999 r. do dzisiaj).

Do końca 1995 r. kwoty subwencji oświatowej ustalane były „według zasad przyjętych do określenia wydatków na szkoły podstawowe finansowane z budżetu państwa” [3, art. 20.2; por. 4, art. 13.1]. Od 1996 r. wielkość części oświatowej została określona w ustawie jako nie mniej niż 6,6% planowanych dochodów budżetu państwa (w latach 1999-2003 wskaźnik ten był podwyższony do 12,8%), a jej rozdział między jednostki samorządowe następował na podstawie algorytmu opracowanego przez ministra do spraw oświaty. Po serii różnych, nader skomplikowanych formuł, od 2000 r. obowiązuje algorytm oparty na przeliczeniowej liczbie uczniów; korektom podlegają tylko lista wskaźników i przypisane im wagi. Od 2004 r. zmienił się natomiast sposób określania wielkości części oświatowej; obecnie jest ona (podobnie jak pozostałe części subwencji) ustalana corocznie w ustawie budżetowej.

Subwencja – z założenia – charakteryzuje się tym, iż państwo jest obowiązane ją przydzielić, natomiast jednostka samorządu terytorialnego może nią dowolnie rozporządzać. Występuje tu zatem sytuacja odwrotna w stosunku do dotacji, która z zasady jest uznaniowa, natomiast jednostka otrzymująca ją musi stosować się do ograniczeń narzuconych przez podmiot władzy publicznej¹. Tymczasem w kolejnych ustawach dotyczących finansowania gmin wyraźnie wskazywano na celowy charakter subwencji oświatowej (niezależnie od konkretnej jej nazwy) [3, art. 13.1; 4, art. 20.1, od 1996 r. art. 12a.1]. Dopiero w ustawie o dochodach... [5] zamieszczony został zapis mówiący, iż „o przeznaczeniu środków otrzymanych w formie subwencji ogólnej decyduje rada gminy” (art. 19.2); analogiczne zapisy dotyczyły powiatów i województw. To samo wyraża w obowiązującej ustawie, dla wszystkich rodzajów jednostek samorządowych łącznie, art. 7.3 [6]². Natomiast w rozporządzeniach ministra edukacji narodowej (i sportu) dopiero od 2 lat formułkę, iż część oświatowa subwencji „jest przeznaczona na...” zastąpiono formułką „jest dzielona (...) z uwzględnieniem zakresu (...) zadań oświatowych” (por. § 1.1 w [1] i [2]). Chodzi tu przede wszystkim o finansowanie wydatków bieżących (w tym wynagrodzeń z po-

¹ Zależności te doskonale ilustruje zaproponowany przed laty przez M. Kuleszę mnemotechniczny sposób odróżniania subwencji od dotacji (MUSI / MOŻE wobec MOŻE / MUSI).

² W tej sytuacji używanie odpowiednio przymiotników: *ogólna, celowa* tym bardziej nie ma sensu.

chodnymi) samorządowych szkół i innych placówek oświatowych oraz udzielanie dotacji dla szkół i innych placówek prowadzonych przez inne podmioty.

Obowiązujący w 2003 r. algorytm rozdziału części oświatowej składał się z czterech kwot: bazowej (statystyczna liczba uczniów), uzupełniającej (liczba uczniów przeliczana według ponad 20 wskaźników i wag, wyrażających np. tereny wiejskie, mniejszości narodowe, niepełnosprawnych), na pozaszkolne zadania oświatowe (jw., według 10 wskaźników i wag, uwzględniających np. korzystających z internatów i schronisk młodzieżowych) oraz – przejściowo – na realizację III etapu nowego systemu wynagradzania nauczycieli (czterokrotność dotacji na ten cel w poprzednim roku). Konstrukcja algorytmu, podobnie jak wcześniejszych jego wersji, wyraźnie wskazuje, że chodzi w nim wyłącznie o koszty bieżące oświaty (nakłady inwestycyjne mogą być wspierane dotacjami z budżetu państwa).

4. Część oświatowa subwencji a wydatki na oświatę

Porównanie wpływów, jakie w 2003 r. uzyskały z oświatowej części subwencji jednostki samorządu terytorialnego w Polsce, z dokonanymi przez nie wydatkami bieżącymi w dziale oświaty i wychowania, przedstawiono w tab. 2.

Tabela 2. Wpływy z oświatowej części subwencji i wydatki bieżące jednostek samorządu terytorialnego na oświatę w Polsce w 2003 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Gminy	Miasta – powiaty	Powiaty ziemskie	Woje- wództwa
Cz. ośw. subw., mln zł	24 320,9	11 822,5	7224,6	4833,9	439,9
Struktura, %	100,0	48,6	29,7	19,9	1,8
Wyd. bież. na OiW, mln zł	25 262,3	12 925,9	8077,4	3841,8	417,2
Struktura, %	100,0	51,2	31,9	15,2	1,7
Różnica m. cz. ośw. a wyd. bież. na OiW, mln zł	- 941,4	- 1103,4	- 852,8	+ 992,1	+ 22,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zamieszczone w tab. 2 dane wskazują na szczególną pozycję gmin. Otrzymały one prawie połowę części oświatowej subwencji, a na zadania z zakresu oświaty i wychowania przeznaczyły ponad połowę bieżących wydatków samorządowych poniesionych w tym dziale. Pokazują one również, że w ogólnym ujęciu jednostki samorządu terytorialnego wydały na oświatę więcej, niż otrzymały w ramach części oświatowej subwencji; „niedobór”³ ten wyniósł ogółem 3,9% wydatków bieżących. Sytuacja ta w odniesieniu do poszczególnych typów jednostek przedstawiała się jednak różnie.

Stosunkowo najwięcej musiały dołożyć miasta na prawach powiatu. Przyznana im część oświatowa była za mała o 853 mln zł, co oznacza, że musiały one znaleźć

³ Ze względu na rodzaj zadań oświatowych (własne) i ogólny charakter subwencji (por. uwagi zawarte w poprzednim punkcie) nie ma oczywiście mowy o żadnym niedoborze, stąd cudzysłów.

środki z dochodów własnych na pokrycie 10,6% wydatków. Gminy do otrzymanej subwencji dołożyły jeszcze 1,1 mld zł, czyli 8,5% środków przeznaczonych przez nie na oświatę. Natomiast w przypadku powiatów ziemskich i województw środki pochodzące z części oświatowej były większe niż wydatki tych jednostek. W efekcie te pierwsze zaoszczędziły aż 20,5% otrzymanego z budżetu państwa wsparcia, a drugie – 5,2%. Różnice te mogą być wynikiem zarówno niedoszacowania czynników kosztów typowych dla szkół podstawowych i gimnazjów (wydatki gmin i części gminnych miast na prawach powiatu), jak i nadmiernych wydatków ponoszonych np. na utrzymanie małych, wiejskich szkół.

5. Oświata w województwie świętokrzyskim

Świętokrzyskie jest małym województwem. Pod względem powierzchni (11,7 tys. km²) mieści się między najmniejszym opolskim (9,4 tys. km²) i nieco większym lubuskim (14,0 tys. km²). Natomiast jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, wynoszącą na koniec 2003 r. 1291,6 tys. osób, zajmuje czwartą pozycję od końca, plasując się między województwami: podlaskim (1205,1 tys.) i warmińsko-mazurskim (1428,9 tys.). Inaczej mówiąc, świętokrzyskie zajmuje 3,7% terytorium kraju i ma 3,4% ogólnej liczby ludności; wobec tych wskaźników jego udział w PKB jest bardzo niski: w 2002 r. wyniósł tylko 2,7%.

W roku szkolnym 2003/04 w województwie świętokrzyskim działało ponad 1500 szkół różnych typów. Naukę pobierało w nich prawie 240 tys. uczniów. W szkołach tych pracowało 27,4 tys. nauczycieli, w tym 2/3 na pełnym etacie.

Najwięcej, bo prawie 1,4 tys. szkół przeznaczone było dla dzieci i młodzieży, a uczęszczało do nich 225 tys. uczniów. Ogromna większość placówek podlegała jednostkom samorządu terytorialnego; zaledwie 30 było własnością innych podmiotów, z tego tylko jedna podlegała była bezpośrednio administracji rządowej. Dokładniejsze dane na temat najważniejszych typów szkół zawiera tab. 3.

Tabela 3. Ważniejsze typy szkół w woj. świętokrzyskim w roku szkolnym 2003/04

Typ szkoły	Szkoły	Klasy	Oddziały	Uczniowie
A. Dla dzieci i młodzieży				
Szkoły podstawowe	713	6151	5023	98 004
Gimnazja	237	2329	2284	57 838
Zasadnicze szkoły zawodowe	56	.	223	5 547
Licea ogólnokształcące	78	977	817	25 793
Śr. szk. zaw., technika, licea profil.	220	.	1181	33 442
Szkoły policealne	67	.	196	4 357
B. Dla dorosłych				
Licea ogólnokształcące	57	.	202	4 996
Śr. szk. zaw., technika, licea profil.	112	.	357	9 034

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych US w Kielcach.

Z podanych wyżej różnych typów szkół, do kompetencji szczebla gminnego samorządu terytorialnego należą szkoły podstawowe i gimnazja, czyli prowadzące nauczanie w zakresie objętym obowiązkiem szkolnym. Oznacza to, że zadania gmin obejmują ok. 62% placówek i 65% wszystkich uczniów w województwie.

6. Zależność bieżących wydatków na oświatę od wybranych cech w gminach województwa świętokrzyskiego

Jednostki samorządu terytorialnego szczebla podstawowego w województwie świętokrzyskim obejmują – poza Kielcami, które są tam jedynym miastem na prawach powiatu – 101 gmin, z tego 4 miejskie, 72 wiejskie i 25 gmin miejsko-wiejskich. Badanie zależności bieżących wydatków na oświatę od wybranych cech danej jednostki przeprowadzone zostało na zbiorze 97 gmin: wiejskich i miejsko-wiejskich. Z ogólnego zbioru gmin wyłączono zatem gminy miejskie oraz Kielce, ze względu na wyrażnie inne warunki realizacji zadań oświatowych w tych jednostkach. Cechy charakteryzujące badane gminy, nie uwzględniane w algorytmie rozdziału części oświatowej subwencji, to: przeciętna wielkość szkoły, wysokość dochodów własnych na mieszkańca oraz gęstość zaludnienia.

6.1. Wielkość szkoły

Wielkość szkoły powinna mieć wpływ na koszty stałe placówki, jak np. płace kierownictwa (dyrektor) i obsługi (bibliotekarz, woźny, palacz) oraz związane z ich funkcjami wyposażenie (sekretariat, biblioteka, szatnia, kotłownia). Im szkoła większa, tym koszty te powinny być relatywnie mniejsze; zależność ta powinna zaznaczyć się także w kształtowaniu się kosztów ogólnych.

W prezentowanym badaniu przeciętną wielkość szkoły w gminie zmierzono dwójako: liczbą uczniów oraz liczbą pomieszczeń (klas) przypadających na jedną szkołę. Pierwsza cecha wykazała słabą korelację ujemną z wydatkami na szkoły podstawowe i gimnazja w przeliczeniu na jednego ucznia (współczynnik Pearsona wyniósł $-0,25$, a współczynnik determinacji $-0,14$), natomiast druga nie wykazała w zasadzie żadnej zależności liniowej ($0,01$).

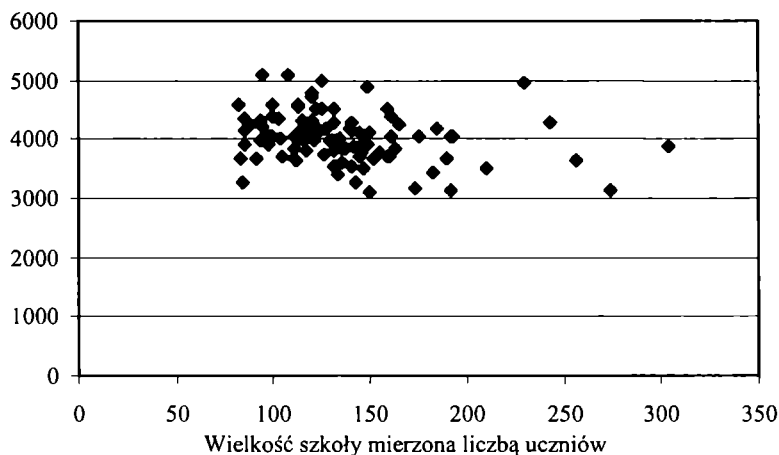
Zależności między podanymi wyżej wielkościami obrazują rys. 1 i 2.

6.2. Dochody własne

Środki pochodzące z części oświatowej subwencji powinny, jak się wydaje, uwzględniać przeciętne (lub uznane za podstawowe) potrzeby jednostek samorządu terytorialnego w zakresie bieżącego finansowania oświaty. W żaden sposób nie wyznaczają one górnej granicy wydatków, a wiele samorządów decyduje się (chcą lub są do tego zmuszone okolicznościami) przeznaczać na oświatę więcej środków

budżetowych. Większe wydatki powinny oznaczać lepsze wyposażenie klas, organizację zajęć dodatkowych czy wreszcie wyższe uposażenia dla nauczycieli, a przez to przekładać się na wyższy standard nauczania.

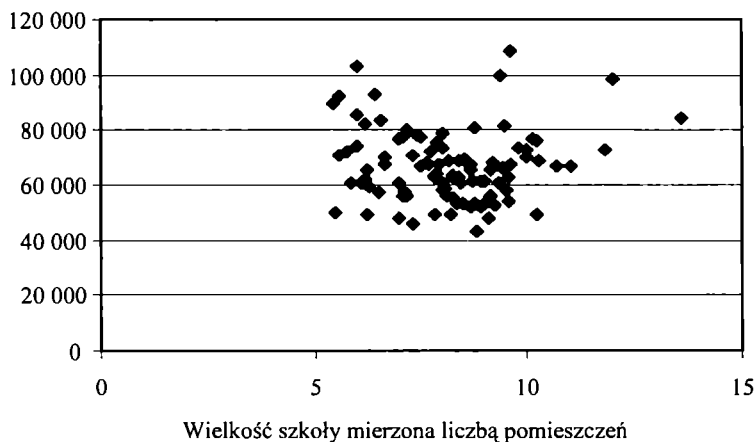
Wydatki bieżące szkół na ucznia



Rys. 1. Zależność między wielkością szkoły mierzona liczbą uczniów a wydatkami bieżącymi szkół na ucznia w gminach woj. świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych RIO i US w Kielcach.

Wydatki bieżące szkół na pomieszczenie

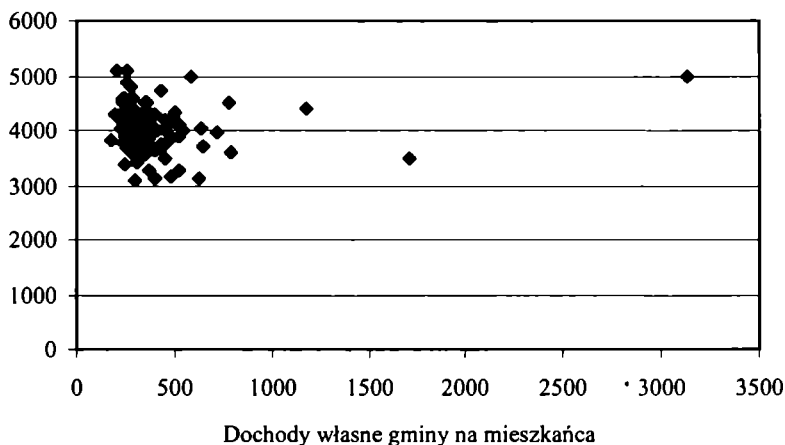


Rys. 2. Zależność między wielkością szkoły mierzona liczbą pomieszczeń a wydatkami bieżącymi szkół na pomieszczenie w gminach woj. świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych RIO i US w Kielcach.

Wydaje się zatem, iż większe wydatki, w przeliczeniu na jednego ucznia, mogłyby (i powinny) ponosić najbogatsze gminy, to znaczy dysponujące wysokimi dochodami własnymi na jednego mieszkańca. W badanym przypadku tak jednak nie było. Mimo że rozpiętość dochodów własnych *per capita* była znaczna (od 176,54 zł w gm. Skarżysko Kościelne do 3127,66 zł w gm. Sitkówka-Nowiny), wydatki na ucznia mieściły się w zasadzie w przedziale 3-5 tys. zł (rys. 3) i nie wykazywały zależności liniowej z dochodami (współczynnik Pearsona wyniósł zaledwie 0,08).

Wydatki bieżące szkół na ucznia



Rys. 3. Zależność między zamożnością gminy a wydatkami bieżącymi szkół na ucznia w gminach woj. świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych RIO i US w Kielcach.

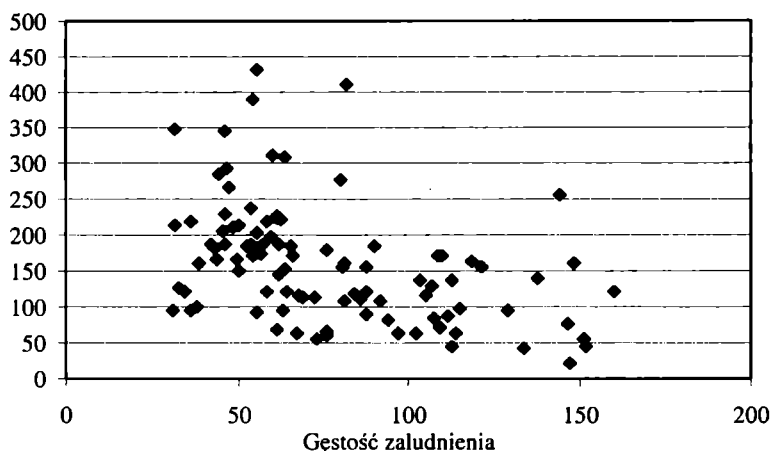
6.3. Gęstość zaludnienia

Każda gmina jest obowiązana zapewnić dowóz dzieci do szkół podstawowych i gimnazjów, jeśli mieszkają one w odległości od szkoły przekraczającej 3 km, przy czym sposób realizacji tego zadania może być różny (własny „gimbus”, przewoźnik prywatny czy bilety na autobus PKS). Koszty dowozu były do końca 2003 r. uwzględniane w algorytmie rozdziału części oświatowej subwencji.

Koszty dowozu uczniów w badanych gminach kształtowały się między 20,77 zł (gm. Suchedniów) a 430,72 zł (gm. Nowy Korczyn) na jednego ucznia (rys. 4). W badaniu przyjęto, że na wielkość kosztów dowozu (w przeliczeniu na ucznia) może mieć wpływ gęstość zaludnienia gminy. Rzeczywiście, analiza wykazała istnienie niezbyt mocnej korelacji ujemnej ($-0,43$) ze wskaźnikiem determinacji równym

0,19. Korelacja tych kosztów ze średnią wielkością szkoły mierzoną liczbą uczniów była jeszcze słabsza ($-0,15$).

Wydatki na dowóz na ucznia



Rys. 4. Zależność między gęstością zaludnienia a wydatkami na dowóz na ucznia w gminach woj. świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych RIO i US w Kielcach.

7. Podsumowanie

Przedstawione w artykule rozważania natury ogólnej, a także wyniki analizy korelacji przeprowadzonej na zbiorze niemal stu gmin województwa świętokrzyskiego pozwalają na wyciągnięcie następujących wniosków:

1. Wydatki na zadania z zakresu oświaty są poważnym obciążeniem jednostek samorządu terytorialnego stopnia podstawowego i powiatowego. Wspieranie ich z budżetu państwa jest zatem – w obecnym układzie źródeł dochodów własnych – niezbędne. Pomoc w formie subwencji również jest słuszna, ponieważ, z jednej strony, zmusza państwo do jej udzielenia, a z drugiej – pozwala na dowolne jej wykorzystanie.

2. Dowolność ta w praktyce nie jest duża: zwłaszcza gminy na bieżące zadania oświatowe wydają – w ogólnym ujęciu – więcej, niż otrzymują z części oświatowej subwencji. Być może dlatego, mimo że w rozporządzeniach ministra do spraw edukacji nie ma już sformułowań o przeznaczeniu części oświatowej, niektóre gminy nadal formalnie wiążą ją z wydatkami na oświatę.

3. Gminy oraz miasta na prawach powiatu (gdzie element gminny dominuje) wydają na oświatę więcej, natomiast powiaty ziemskie i województwa – mniej, niż otrzymują z części oświatowej subwencji. Sugeruje to niedopasowanie wskaźników i wag stosowanych do naliczania subwencji do faktycznych potrzeb jednostek samorządowych różnych stopni.

4. Analiza korelacji przeprowadzona dla niemal stu gmin województwa świętokrzyskiego wykazała słabą ujemną zależność liniową między bieżącymi wydatkami na szkoły w przeliczeniu na ucznia i wielkością szkoły, wyrażoną liczbą uczniów, natomiast nie wykazała żadnej zależności, gdy punktem odniesienia była liczba pomieszczeń szkolnych (co może być skutkiem wysokich kosztów osobowych, w tym głównie nauczycieli). Zaskakujący okazał się natomiast zupełny brak związku między bieżącymi wydatkami na szkoły w przeliczeniu na ucznia a zamożnością gmin. Z kolei wydatki na dowóz uczniów wykazały spodziewaną, lecz niezbyt mocną, ujemną korelację z gęstością zaludnienia gmin.

Literatura

- [1] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 grudnia 2002 r. w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2003, DzU nr 234, poz. 1966.
- [2] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22 grudnia 2003 r. w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2004, DzU nr 225, poz. 2231.
- [3] Ustawa z dnia 14 grudnia 1990 r. o dochodach gmin i zasadach ich subwencjonowania w 1991 r. oraz o zmianie ustawy o samorządzie terytorialnym, DzU nr 89, poz. 518.
- [4] Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o finansowaniu gmin, DzU nr 129, poz. 600.
- [5] Ustawa z dnia 26 listopada 1998 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999 i 2000, DzU nr 150, poz. 983.
- [6] Ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, DzU nr 203, poz. 1966.

MUNICIPAL EXPENDITURES ON EDUCATION IN THE ŚWIĘTOKRZYSKIE VOIVODSHIP IN THE LIGHT OF SOME LOCAL FEATURES

Summary

Education counts among the most important tasks of local government in Poland. In 2003 it consumed as much as 35 per cent of its budgets. Most of money is used by two first tiers of local government: *gminas* and *powiats* (plus more than sixty biggest cities being hybrids of these two types). Due to the compulsory education in two first types of schools (age 7 to 16) it is *gminas* who are responsible for the majority of tasks. In Świętokrzyskie they cover as much as 62 per cent of schools and 65 per cent of the pupils.

Correlation analysis revealed quite weak negative connection between the relative running costs and the size of schools, measured by number of pupils. Surprisingly, there was no correlation between the running costs and the relative wealth of local governments. Expenditures on driving pupils to schools showed expected but not strong negative correlation with the population density.